

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 3.

MIJONA RZYMSKIE.

§ Dziś Gertrudy P.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.

Dziś Bronisław błogosł.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 00 W.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	5, 773	- 1,9	- 4,3	Pn. Zachodni słaby	Pochmurno	w nocy Śnieg
12	5, 543	+ 2,3	4 5	Zachodni średni	„ „	Śnieg
16 3	4, 580	+ 2,0	4 5	Pl. zachodni mocny	„ „	„
9	1, 761	+ 0,2	2,3	„ „	„ „	Śnieg w niebo pł zachodni

Cześć Urzędowa.

ZAPOZEW EDYKALNY.

Zofia Paszczyńska, lat 27 mająca, stanu wolnego katoliczka, włościanka z Gminy Dobiesławic powiatu Szkalbmierskiego, Województwa Krakowskiego, o zbrodnią morderstwa obwiniona na teraz zbiegła i przed ręką sprawiedliwości ukrywająca się, lubo badaną będąc sumarycznie dobrowolnie przyznała, że dnia 5 Sierpnia 1832 r. Cecylją Wojtasikową, za to iż ją z matką swą przed ludźmi szkalowała wyprowadziwszy podstępnie w las pod pozorem zbierania grzybów zamordowała przez duszenie rękami za gardło, kiedy przecież przywodzi, iż odchodząc od niej z lasu uważała, że taż jeszcze trochę zjewiała, i że żadnych więcej środków do pozbawienia jej życia nie używała, a zeznań świadków pod przysięgą badanych, tudzież z protokołu obdukcji sądowej wykrytym zostało, iż obwiniona nie z przyczyny szkalowania jej, ale z powodu stosunków miłosnych, między rzeczoną s. p. Cecylją Wojtasikową Józefem Pietrasem i nią jako rywalką pobudzających, zupełnie ją zamordowała, że w ciągu wykonywania zbrodni tej pogryzła jej palec i że usta jej ziemią jako też liśćmi zapchła; — przeto sąd policji poprawczej wydziału Jędrzejowskiego zapozywając powtórnie niniejszym edyktem obwinioną Zofią Paszczyńską, nakazuje jej, aby w ciągu dni sześćdziesiąciu tu stawiała się

dla dania odpowiedzi na takowe obwinienie, gdyż po bezskutecznej upłynięciu terminu tego, za zupełnie przyznającą się do zbrodni questionis uważaną i zaczętnie osądzoną zostanie.

Chęciny, 14 Lutego 1834 r.

Sędzia prezyd: (podp.)

Jorkowski. Z.

Za zgodność

Librowski. S. T. W. M. K.

Ceny bydła i trzody na targach za Nową Bramą i Mikołajską forthką sprzedawanego.

Dnia 14 Marca 1834.

Wół ważący funtów 500, płacony był po złp: 183; krowa średnia karmna po złp: 58; cielę średnie po złp: 7 gr. 26. wieprz średni karmny po złp: 54; chudy po złp: 30.

Przekonali się o powyższych cenach i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke, — Nasturkiewicz

WW. G. VII. i VIII. M. Krakowa.

Gołembowski kommu:

Cześć Nieurzędowa.

KRAKÓW.

Redakcja Gazety Krakowskiej zawiadamia swych czytelników, a mianowicie zagranicą zamieszkałych, którzy życzą sobie i przyszłości być zamieszczonymi w liczbie abonentów na Gazetę Krakowską, aby wese

świej na pocztamtach prenumerowali, gdyż opóźnienia sami sobie winę przypiszą, nie otrzymawszy wszystkich numerów gazety, jak to już zdarzenie miało miejsce w kwartale bieżącym. Prenumerata kwartalna na Gazetę wraz z Rozmaitościami wynosi, jak dotąd, Złp. 12. Ambawujący Rozmaitości oddzielnie, złp. 3 zapłaci; Numeru Rozmaitości, których prenumeratorowie, dla spóźnienia się nie otrzymali, niebawmie będą mieli doręczone.

— JX. Teodor Kiliński, znany z prac literackich, przeniósł się do Poznania, gdzie w grono tamecznych kanoników przyjęty został.

P O Ł S K A.

Z Warszawy 10 Marca.

W sali posiedzeń banku polskiego odbędzie się w d. 13 b. m. zaczynając od 9 z rana publiczne włożenie do kul numerów obligacji udziałowych, z tych Seryi, które jako należące do szczegółowego losowania wyciągnięte zostały. Samo zaś szczegółowe losowanie tych obligacji rozpocznie się w d. 15 b. m. o godz. 9 z rana w témże samém miejscu.

Onegdaj odebrano tu list z kantonu w Chinach, datowany d. 21 Października roku zeszłego; szedł zatem półpięta miesiąca, co jest nadzwyczajnie prędko. Ciekawe są szczegóły które ten list obejmuje o handlu chińskim; naród ten ma pod tym względem wiele podobieństwa z naszymi żydami. Rozeszła się tam była pogłoska o ustawie przywileju kompanji indyjskiej, i wielkie zrobiła wrażenie; w porcie tamecznym znajdowało się najwięcej okrętów amerykańskich, i wiele ich jeszcze się spodziewano. (D. P.)

R O S S J A.

Petersburg 28 Lutego

Podług doniesień z Ukrainy, panuje tam głód wielki. N. Cesarz kazał między nuboższych mieszkańców po 20 funtów mąki na jedną osobę miesięcznie wydzielać, a w miastach gubernjalnych sprzedaje się zboże po niżonych cenach, Niemniej należyte staranie łożone jest o zapasy do przyszłego wysiewu. Ceny zboża są pomimo tego jeszcze bardzo wysokie Czetwert mąki kosztuje 30 rub. assygnacyjnych a transport jednego czetwerta na 150 do 200 wiorst wynosi do 9 rubli. Funt mięsa wołowego kosztował dawniej 2 kopijki, teraz kosztuje 20 kopijek.

Najdotkliwszą zaś klęską jest brak bydła, do uprawy roli potrzebnego. (G. C. W.)

A U S T R J A.

Z Wiednia 25 Lutego.

Oestreichischer Beobachter powiada:

»Dziennik Tribune z d. 12 lutego, umieścił obszerny artykuł zbijający twierdzenie pana Royer-Collard: jakoby zaprowadzeniu rzeczypospolitej we Francji, dawai i terazniejsi republikanie stali na przeszkodzie. — Przeciwno temu twierdzeniu powstaje w cierpkich wyrazach urzędowy dziennik republikański i mówi: »Cóż stoi rzeczypospolitej na przeszkodzie? Republikanie, przeszłość? Czyliż to oni stworzyli wypadki; nie musieliż znosić je raczej? Możnaż przy takich wypadkach za nie ważyć tych wszystkich, którzy niepokój i zaburzenia w kraju wzniesają; tych, którzy w potajemnych związkach i klubach przeciwko rewolucji sprzysięgają się,... którzy w okropnem przesileniu w jakim się rzeczpospolita znajdowała, tajne porozumienia z władzą królewską utrzymywali, a dotkliwie walki z zagranicą, utrudniali przez niemniej dotkliwą walkę namiętności wewnątrz kraju? etc. — Bezwątpienia, odgrywały w tej walce wyżej wymienione żywioły, taką samą rolę, jak we wszystkich gwałtownych zmianach krajowych. Nie okazujeż się z tych faktów, przeciwko którym Tribune powstaje, że nie można przypuszczać żadnego rządu pod warunkami przeciwko jego życiu wymierzonymi; że tak rzeczpospolita jak monarchja utrzymać się nie potrafią tam, gdzie istną tajne stowarzyszenia, a konspiracje wszelkiego rodzaju są eierpiane lub bezkarnie uchodzą; że nareszcie pod takimi przypuszczzeniami wszelka forma rządu przed nieograniczoną anarchją ustępować musi? — Z artykułu dziennika Tribune, da się jeszcze wywieść to logiczne następstwo, iż gdyby kiedy stronnictwo republikańskie przewagę we Francji odniosło, pierwszym przez nie użytym środkiem, byłoby zniesienie klubów i bezwzględne przytłumienie wszelkich przeciwko nowemu rządowi wymierzonych spisków. Jeżeli przeciwko takiemu postąpieniu nie można nic powiedzieć zapatrując się na niego ze stanowiska, utrzymanie rzeczypospolitej na celu mającego, słusność wymaga, ażeby i rządowi monarchicznemu nie zaprzeczano użycia środków ich bezpieczeństwa

stwo i utrzymanie zapewniających. Wątpimy ażeby Tribune znalazła się gotową do pochwalenia tej zasady w samém jej użyciu!»

Słychać że Cesarz Imci, odbędzie tej wiosny podróż po krajach swoich.

Niektóre gazety głoszą już szczegóły prawa o wolności druku, które na kongresie wiedeńskim miały być uchwalone. Według nich, prawo względem obrazy majestatu, będzie wzięte dosłownie z dawnego prawa rzymskiego; na niektóre przekroczenia prassy drukarskiej, kara śmierci jest ustanowiona; wyrokowania w tej mierze już nie do pojedynczych krajów, ale do najwyższego sądu związkowego należeć będzie, i t. p. Są to wszystko gadaniny i wnioski nie wszędzie wiary znajdujące. (G. C. W.)

PRUSSY.

Z Berlina 28 Lutego.

J. K. M. zje Oranji, wyjechał z dostojnym synem swoim do Hagi.

FRANCJA

Paryż 1 Marca.

Wypadek który spotkał ministra wojny, niezdaje się być wielkiej wagi, czynności albowiem do kommissyi jego budżetu jedynie do poniedziałku odłożonemi zostały.

Wczoraj w sądzie przysięgłych odbywał się process p. Cabeta. Ulice prowadzące do domu sprawiedliwości osadzone były mnóstwem straży policyjnej, przytém rozstawiono znaczne oddziały wojska po ulicach bocznych, patrole przechodziły tu i owdzie. Sala zapelnioną była widzami; w liczbie których najznakomitsze nawet osoby widzieć się dawały, a w szczególności deputowani Dupont de l'Eure, Berard, Arago, Lafitte, Garnier, Pagés, Jerzy Lafayette, Legendre d'Argenson, de Ludre, Puyraveau, Mauguin, Jeneral Bertrand i wielu innych. Prezes zapowiedział, iż przy najmniejszym zamieszaniu spokojności w sali sądowej słuchaczom ustąpić każe. Pierwszy artykuł w skutek którego P. Cabet oskarżonym został, w gazecie Papuleire z 12 Stycznia był umieszczony pod tytułem: *»Rzeczpospolita i Izba deputowanych.«* — W tym artykule utrzymywał pan Cabet, iż Ludwik Filip postawił się na czele wspomnianej kontrarewolucji przeciw rewolucji lipcowej, usiłując jedynie zająć miejsce Karola X. w systemacie europejskim i aliansie

świętego przymierza dla tego też Filip jedynie takich ludzi do siebie powołał, jakimi są Panowie Giuzotowie, Brogliowie Tallejrandowie, słowem prawdziwych ludzi z Restauracji. Ludwik Filip jedynie przez 219 deputowanych i 84 parów na króla wybranym został; narodu zgoła oto nie pytano. Od tej pory król Ludwik statecznie opierał się wszelkim instytucjom wolności usiłował zatrzymać placę dla obierających po 300, a dla departamentów po 1000 franków; zgadzał się na dziedzictwo izby parów i t. p. Ażeby system takowy tryumfować mógł, starano się obywateli zapomocą przekupstwa groźb i oszczaństwa pomiędzy sobą różnić. Zaprowadzono najniegodziwsze gwałty jako n. p. stan oblężenia, nieprawne trybunały i t. p. Wszystkie to rozjątrzyło mężów lipcowych do najwyższego stopnia i rzeczpospolitę wywoła. Kto kolwiek zatem monarchją utrzymywać pragnie, winien radzić królowi, aby systemat swój całkiem odmienił. W artykule tym wspomina dalej P. Cabet o pogwałceniach konstytucji o samowolności obchodzenia się z więźną Berry i t. p. kończy nareszcie utrzymując, iż rzeczpospolita wszędzie się wznosi, a nawet na trybunie w izbie.»

Drugi artykuł z gazety 19 stycznia, nosi napis: *Przestępstwa króla Filipa przeciw ludzkości.* Pan Cabet cierpką daje tutaj nagannę Ludwikowi Filipowi za jego obejście się z polakami przypisuje to bojaźni Rossyi i cały systemat króla wystawia w tym artykule jako nieprzyjazny dla narodu. Utrzymuje że król tak z francuzami obchodzić się pragnął jak Ferdynand VII. z Hiszpanami a Don Miguel z portugalczykami.

P. Persil usiłował dowieść fałsz i występność obu tych artykułów, co by też bez wielkiej wymowy nie trudną mu było. — P. Garnier Pagés w mowie swojej bronił p. Cabeta. Obwinał on p. Persila za to iż on całą opozycją oskarża i swój polityczny widok tym samym systematem trwogi wesprzeć usiłuje, który przeciwnikowi swemu zarzuca. Utrzymywał pan Garnier iż nie jest żadnym występkiem, upominać króla aby się strzegł tego systematu, który dlań zgubę przynieść może.

Owe prawa wyłączeń gwałty i odwlekania rzetelnej sprawiedliwości, są ciężkimi względem narodu i konstytucyi przewinieniami. — P. Cabet wyraził to z energją: *Wszak*

nietylko zato kary godnym się nie staje, ale o wszem pochwały jest godzien. P. Garnier zakończył mowę swoją następującym sposobem: »My sami pokazujemy królowi prawdziwe środki jakimi odzguby niezawodnej ratować się może. Jeżeli panowie chcecie prawa wyłączeń stanowić, jakieście to uczynili, musicie te prawa karabinami wspierać. Uskarżanie się iż systemat wasz z systematem restauracji porównujemy? Zdanie takie ubliżałoby restauracji, która nigdy jak Wpanowie prawa wyłączeń przeciwko stowarzyszeniom nie stanowiła.«—Prezydent ostrzegł p. Garnier iż on od rzeczy odstepuje.—Pan Garnier wszakże odpowiedział, iż kiedy oskarżenie jest polityczne, i obrona także polityczną być musi.« Pan Persil w odwołaniu swojej żał wynurzył iż prawo przeciwko assocjacji przed 18 miesięcy pierwój przedstawionem niebyło. Dla rządu prawo to jest kwestją życia lub śmierci; albo tę prawa rozwiązaniem być muszą albo monarchja Ludwika Filipa upaść powinna. Walczyliśmy przeciw Karolowi X. potrafiemy i przeciw Rzplitej walczyć, jeżeli już tak być musi. Nazakończenie P. Cabet, przemówił do sędziów i przysięgłych, Prawo przeciwko publicznym wywoływaczóm dla tego tylko jest postanowionem, ażeby populaire utłumieć, ważną albo wiem jest mowa jego przez nią naród rzetelnie o prawach, korzyściach swoich nauczonym został. Muszę polityczne wiary mojej wyznanie złożyć. Nie rewolucji ale przewagi praw narodu ja życzę. Przenoszę ja spokojne a trwale przekonanie myśli gdyby nawet jeszcze przez lat 10 na niebezpieczeństwo narażonem ono było nad tę zawsze gwałtowną walkę która sprawie narodu zgubną być może. Jeżeli rząd ostać się nie zdoła bez zniszczenia assocjacji, tem gorzej dla niego. Każdy albowiem gwałtowny środek liczbę ich powiększy tylko. Ja w tenczas na rzecz-pospolitą się zgodzę, kiedy naród na nią przystanie. W przeciwnym razie wyrzekam się mojej wiary. W Lipcu 1830 r. oświadczyłem się przeciw rzeczypolitej, przekładałem bowiem rządne królestwo, jakie nam obiecanem było, nad nieporządną, dziką rzeczypolitą, która dopiero kształcić się miała. Miałem w tenczas sposobność słyszeć z ust Xcia Orleanu (Ludwika Filipa), jak on uroczyście zapewniał iż nic nieprzyjmie jak tylko to co od narodu tego wporządku na radę zebranego, od-

bierze. W tenczas to słowa republikańskie monarchji były wyrzeczone. Jeżeli drudzy przyrzeczeń tych niepamiętają, ja jeden pamiętam je, to za prawo, obowiązek i dumę swoją porzytam je.« — Prezes rostrząsnął spory, sąd przysięgłych ustąpił. Po całogodzinnój prawie naradzie. Pan Cabet ze względu na drugi punkt winnym ogłasza W skutek tego pan Cabet osądzony został na 2letnie uwięzienie i odjęcie praw obywatelskich, a razem na zapłacenie 4000 franków kary pieniężnej. (G. V.)

TURCJA.

Gazeta Lipska zawiera następujące wiadomości o teraźniejszym stanie żegluga na morzu czarném:

»Pomimo, że w dawnych czasach i w średnich wiekach handel i żegluga na morzu czarném były bardzo ożywione i ważne, jednak kupcy europejscy od czasu bliższych stosunków Turcji z Europą roku 1451, i zaraz potem nastąpnem zdobyciu Kaffy, byli przez przeszło 400 lat zupełnie z niego wyłączeni. Dopiero r. 1774 dozwolono okrętom rossjiskim handlu na morzu czarném mocą układu w Kainardgi, a r. 1781 okrętom austrjackim. Później przez pokój w Amiens, i okręta angielskie, francuzkie i inne statki handlowe otrzymały przystęp, chociaż zawsze z pewnemi ograniczeniami. Nakoniec żegluga i handel na mocy układu z Rossją z r. 1829 stał się tak wolnym, jak na morzu śródziemném.«

»Pomimo to, znajomość tych wód i brzegów jest jeszcze bardzo niedostateczną; utrzymują, iż są bardzo burzliwe i pełne mierzli i skał. Jednakże, podług wszelkiego podobieństwa, zupełnie rzecz się ma przeciwnie. Głębokość morza czarnego prawie wszędzie jest znaczna, a gdziekolwiek szukano, dno morskie składało się z piasku, skałki i muszli. Przez Bosfor bystry nurt toczy się w morze Marmora i przez Dardanelle; żegluga w górę wymaga mocnego wiatru. Obraz, który wystawiano w dawniejszych i nowszych czasach o niebezpieczeństwie, połączone z żegluga na morzu czarném jest przesadzony. — Mgły i prądy nie są tu gorsze, niż na innych morzach; prócz tego mgły okazują się tylko w pewnych porach roku.« (G. L.)